

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie z wniosku skazanego **A. B.**

o wznowienie postępowania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 marca 2013 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 31 grudnia 2012 r., odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

A. B. przesłał do Sądu Apelacyjnego sporządzony przez siebie wniosek o wznowienie postępowania w sprawie, w której został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego. Jednocześnie wystąpił o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu oraz o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych. Na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. w zw. art. 78 § 1 k.p.k. został wezwany do uzupełnienia w terminie 7 dni braku formalnego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, przez wykazanie w drodze dołączenia zaświadczeń dotyczących sytuacji materialnej, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. W odpowiedzi A. B. złożył sporządzone przez siebie oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Oświadczenie to Sąd uznał za niezadowalające i ponownie wezwał zainteresowanego do uzupełnienia wniosku przez złożenie dokumentów potwierdzających deklarowaną przez niego sytuację

materialną. Wnioskodawca dokumentów tych nie przedstawił, natomiast ponownie złożył oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny, powołując się na przepis art. 78 § 1 k.p.k., nie uwzględnił wniosku A. B. o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że mimo dwukrotnego wezwania zainteresowany nie złożył dokumentów, które potwierdzałyby informacje podane we wspomnianych oświadczeniach, zatem nie wykazał, iż nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru.

Postanowienie to A. B. zaskarżył zażaleniem, które zarządzeniem upoważnionego sędziego z dnia 30 listopada 2012 r. (data wysłania: 3.12.2012 r.) zostało dołączone do akt sprawy bez podejmowania czynności. Skazany, którego poinformowano, że przedmiotowe postanowienie nie podlega zaskarżeniu, nadesłał adresowane do Sądu Najwyższego pismo, które określił jako „kasacja i zażalenie na zarządzenie SA z dnia 3.12.12 r.” Pismem z dnia 18 grudnia 2012 r. Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego poinformowała skazanego, że jego pismo zostało dołączone do akt sprawy, bowiem „na zarządzenie sędziego z dnia 30.11.2012 r. (data wysłania 3.12.2012 r.) w sprawie o sygn. akt II AKo .../12 środek zaskarżenia nie przysługuje, również w postaci kasacji”. Skazany złożył kolejne pismo adresowane do Sądu Najwyższego, które tak jak poprzednie określił jako „kasacja i zażalenie”, tyle że jako przedmiot zaskarżenia wskazał „zarządzenie SA – Przewodniczącego II Wydziału Karnego z dnia 18.12.12 r.” Również i w tym wypadku skazanego poinformowano (pismem Przewodniczącego Wydziału z dnia 2 stycznia 2013 r.) , że zarządzenie to nie podlega zaskarżeniu, że złożone przez niego pismo zostało dołączone do akt sprawy oraz że w przyszłości podobne pisma będą dołączane do akt bez udzielania odpowiedzi. Natomiast zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2012 r., sygn. akt II AKo .../12, Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. odmówiła przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania złożonego przez A. B. wskazując, że wnioskodawca pomimo wezwania do uzupełnienia braku formalnego pisma poprzez sporządzenie i podpisanie wniosku przez adwokata, nie uzupełnił braku w zakreślonym terminie.

W odpowiedzi skazany złożył dwa datowane 20 stycznia 2013 r. pisma, adresowane do Sądu Najwyższego. Pierwsze, które jako przedmiot zaskarżenia wskazało zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 stycznia 2013 r., zostało dołączone do akt, bez podejmowania dalszych czynności, natomiast drugie otrzymało bieg procesowy, bowiem dotyczyło wspomnianego zarządzenia z dnia 31 grudnia 2012 r., odmawiającego przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, które podlega zaskarżeniu (art. 545 § 1 w zw. z art. 530 § 3 k.p.k.). Skarżący, wnosząc o uchylenie zarządzenia, podniósł, że narusza ono „wszelkie zasady i reguły k.p.k.”, jak też przepisy Konstytucji (artykuły: 7, 8, 45 ust. 1, 70, 80), w szczególności dlatego, że skutkuje pozbawieniem go prawa do sądu. Skarżący skonkretyzował, że z przepisów k.p.k. doszło do naruszenia art. 120 § 1 i 2, bowiem „obrońca z wyboru wniosek o wznowienie postępowania złożył za kwotę od 2.000,00 zł do 5.000,00 zł, a nawet więcej”, co przy trudnej sytuacji materialnej skarżącego czyni niemożliwym skorzystanie z pomocy adwokata, a w konsekwencji z prawa do sądu. Sprzeciw A. B. budzi również fakt, że skarżone zarządzenie podpisała „p.o. z-cy kierownika sekretariatu II Wydz. Karnego, a nie sędzia” oraz że nie zawiera ono danych sędziego. Skarżący uważa, że stało się tak dlatego, by nie dopuścić do złożenia przez niego wniosku o wyłączenie sędziego. Należy wreszcie wspomnieć, że A. B. sporządził pismo datowane 10 lutego 2013 r., w którym wyraża pogląd, że w toku postępowania był dyskryminowany „także z powodów różnic o charakterze politycznym i religijnym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżone zarządzenie znajduje oparcie w powołanych w jego treści przepisach prawa. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 530 § 2 k.p.k., do którego odsyła art. 545 § 1 k.p.k., należy odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania m.in. wtedy, gdy zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 120 § 2 k.p.k., tj. nie zostanie uzupełniony w terminie brak formalny tego pisma procesowego. Wniosek sporządzony przez skazanego był dotknięty brakiem, bowiem art. 545 § 2 k.p.k. stanowi, że „wniosek o wznowienie postępowania, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego”. Niewątpliwie, wymóg ten znany jest skazanemu, skoro wraz z wnioskiem o wznowienie postępowania złożył wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu. Jeżeli wspomniany brak wniosku ostatecznie nie został uzupełniony (usunięty), to nie można uznać, by zaskarżone zarządzenie było wadliwe i podlegało uchyleniu. Należy podkreślić, że skarżący nie twierdzi, że podstawa

prawna zarządzenia jest wadliwa, jeżeli natomiast wskazuje na naruszenie art. 120 § 1 i 2 k.p.k., to zdaje się nie rozumieć, że doszłoby do tego w wypadku, gdyby Sąd błędnie uznał, iż wniosek o wznowienie postępowania nie odpowiada wymogom formalnym, względnie, że brak pisma nie został w terminie uzupełniony. W realiach sprawy o tego rodzaju błędach sądu nie można jednak mówić. Z naruszeniem wspomnianych przepisów nic wspólnego nie ma sygnalizowana przez skarżącego niemożność sprostania stawkom dyktowanym przez adwokatów, bowiem to zagadnienie odnosi się nie do zaskarżonego zarządzenia, ale do wcześniej podjętej przez Sąd Apelacyjny decyzji odmawiającej wyznaczenia obrońcy z urzędu. Dyskusyjne jest zagadnienie, czy w zażaleniu na odmowę przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania skazany ma możliwość żądania poddania kontroli decyzji o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17.01.2008 r., V KZ 82/07, OSNKW 2008, z. 2, poz. 20 oraz z dnia 1.07.2010 r., IV KZ 38/10, LEX nr 843893), czego, jak się wydaje, oczekuje A. B. Należy jednak zauważyć, że Sąd Apelacyjny w piśmie z 18 października 2012 r. jasno zakomunikował skarżącemu, w jaki sposób powinien wykazać fakt pozostawania w trudnej sytuacji materialnej oraz że jego niezastosowanie się do oczekiwania Sądu skutkowało odmową wyznaczenia obrońcy z urzędu. Odmowa ta nie musi być traktowana jako definitywna, bowiem skarżący, o ile ciągle znajduje się w niedostatku, może ponowić wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, załączając wymagane dokumenty. Ma przy tym znaczenie okoliczność, że wniosek o wznowienie postępowania na korzyść skazanego może być wniesiony w każdym czasie.

Nie sposób też podzielić poglądu autora zażalenia, że zaskarżone zarządzenie narusza wskazane przez niego przepisy Konstytucji RP. Powołanie niektórych z nich (art. 70, art. 80) jest wręcz niezrozumiałe, skoro nie mają żadnego związku ze sprawą, inne zaś (artykuły: 7, 8, 45 ust. 1, 77) nie zostały naruszone, choćby z tego powodu, że podjęta decyzja ma oparcie w przepisach Kodeksu postępowania karnego, których zgodność z Konstytucją nigdy nie była kwestionowana.

Na koniec należy odnotować, że zaskarżone zarządzenie, stanowiące kartę 33 akt sprawy II AKo .../12, zostało podpisane przez sędziego - Zastępcę Przewodniczącego Wydziału, a nie – jak uważa skarżący – przez urzędnika. Mylne to przekonanie zostało zapewne spowodowane faktem przesłania A. B.

zarządzenia w postaci odpisu poświadczonego przez urzędnika za zgodność z oryginałem. Istotnie, zarządzenie nie zawiera imienia i nazwiska sędziego, co powinno nastąpić zgodnie z art. 94 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., nie jest to jednak uchybienie, które mogło mieć wpływ na treść zarządzenia. Całkowicie dowolny jest pogląd skarżącego, że chodziło o intencjonalne postąpienie, mające na celu uniemożliwienie mu złożenie określonego wniosku, natomiast jako przejaw małej odpowiedzialności za słowa wypada ocenić jego twierdzenie o rzekomo zaistniałej dyskryminacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.